

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 7 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po H. J. z domu P., córce K. i M. zmarłej w dniu 11 stycznia 2010 roku w G., ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie ustawy nabyli synowie J. J. (1), syn A. i H. oraz W. J., syn A. i H. w 1/2 części każdy z nich, a także orzekł o kosztach tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd I instancji na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ustalił między innymi, że spadkodawczyni zmarła w dniu 11 stycznia 2010 roku pozostawiając dwóch synów J. J. (1) i W. J.. W dniu 31 lipca 2009 roku spadkodawczyni sporządziła własnoręczny testament, w którym ze swojego udziału we własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) przeznaczyła dla J. J. (1), pozostałe zaś 3/6 przekazała wnuczce M. J.. Testament powyższy sporządzony został przez spadkodawczynię w trakcie jej pobytu w ośrodku rehabilitacyjnym, w którym znalazła się po wypadku, do jakiego doszło w maju 2009 roku. W okresie poprzedzającym umieszczenie jej w opisanym ośrodku nieprzerwaną opiekę sprawował nad spadkodawczynią ojciec M. W. J.. W dniu 19 listopada 2009r. spadkodawczyni sporządziła kolejny własnoręczny testament, w którym wyraziła życzenie, aby „J. dał swojej córce J. 1/3 spadku” po niej. Prócz tego w tej samej dacie spadkodawczyni sporządziła także własnoręcznie osobne pismo, w którym 4/6 mieszkania numer (...) przy ulicy (...) w Ł. przeznaczyła dla wnioskodawcy, wyposażenie zaś mieszkania podzieliła po połowie między wnioskodawcę i uczestnika. J. J. (5) jest córką wnioskodawcy – J. J. (1). Testament powyższy sporządzony został przez spadkodawczynię podczas jej pobytu u wnioskodawcy w G..

Ponadto, w oparciu o opinie dwóch biegłych lekarzy psychiatrów oraz opinię psychologa Sąd pierwszej instancji ustalił, że w chwili sporządzania obu testamentów spadkodawczyni cierpiała na rozwijający się już od kilku lat zespół otępienny powodujący zaburzenia procesów poznawczych, co czyniło ją uległą i podatną na sugestie osób, od których opieki była zależna, w stopniu wykluczającym możliwość swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

Z tych przyczyn Sąd Rejonowy na podstawie art. 945 § 1 pkt 1 k.c. uznał powyższe testamenty za nieważne i w konsekwencji orzekł o dziedziczeniu na podstawie ustawy stwierdzając, że spadek nabyli w częściach równych obaj jej synowie.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł wnioskodawca, podnosząc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i odmówienie wiarygodności wnioskowi wynikającym w opinii biegłej S. W.; a także naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 290 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowo – badawczego w sytuacji, gdy nie dało się w inny sposób usunąć sprzeczności powstałych w wydanych w niniejszej sprawie opiniach biegłych, co doprowadziło do nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego i przyjęcia, że testamenty spadkodawczyni zostały sporządzone w okolicznościach wykluczających swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W konkluzji wnioskodawca sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po zmarłej H. J. na podstawie testamentu nabyli w 2/3 części syn J. J. (1) oraz w 1/3 części wnuczka J. J. (5) lub też jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący wniósł także o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowo – badawczego – Centrum Szpitala (...) w Ł., Kliniki (...) przy ulicy (...) na okoliczność stanu psychicznego spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentów.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy postępowania wnieśli o jej oddalenie i oddalenie wniosku dowodowego zawartego w apelacji, a także zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika W. J. kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Na wstępie należy wskazać, że ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy uznaje za własne.

Przystępując do oceny zarzutów apelacji w pierwszej kolejności rozważenia wymagał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący naruszenia wskazanego przepisu upatruje w odmowie wiarygodności opinii biegłego sądowego S. W. w zakresie wniosków dotyczących zdolności spadkodawczyni do świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w chwili sporządzania przez nią testamentów. Wnioskodawca zwrócił uwagę na rozbieżności w zasadniczych konkluzjach biegłego S. W. i pozostałych biegłych co do zdolności spadkodawczyni do sporządzenia testamentu. Zdaniem skarżącego nieuzasadnione zignorowanie wniosków płynących z tej opinii, a jednoznacznie wskazujących na zachowanie przez spadkodawczynię mimo choroby zdolności do testowania stanowi naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w rozumieniu powołanego przepisu.

Ustosunkowując się do tak sformułowanego zarzutu wyrazić należy przekonanie, iż jest on w całości pozbawiony racji. Dla uzasadnienia tego poglądu wskazać bowiem trzeba, iż Sąd pierwszej instancji w przekonywujący sposób, w obszernym wywodzie wskazał, dlaczego nie oparł się na opinii biegłego psychiatry S. W. w zakresie oceny świadomości i swobody testowania przez spadkodawczynię. Przede wszystkim, wbrew opinii ujawnionej w apelacji uwadze Sądu Rejonowego nie umknęły rozbieżności w tej kwestii, które zarysowały się na tle dostępnych w sprawie opinii biegłych. Sąd odwołał się zwłaszcza do tego, że o ile biegła S. W. inaczej niż biegły psychiatra B. B. uznała spadkodawczynię za zdolną do świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w zakresie rozporządzania swoim majątkiem na wypadek śmierci, o tyle sama biegła W. za najbardziej miarodajną w tym względzie uznała opinię biegłego psychologa. W zaistniałej sytuacji Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę na to, że zawarte w opinii psychologicznej wnioski co do swobody testowania uznać należało za przesądzające rozbieżności, jakie w tym zakresie wyłoniły się w opiniach obu psychiatrów. Godzi się przy tym zauważyć, że opinia biegłego podlega ocenie nie tylko według zasad logiki, prawidłowości podstaw teoretycznych opinii i sposobu motywowania, ale także z uwzględnieniem stopnia stanowczości wyrażonych w niej sądów. Także w ocenie Sądu Okręgowego należało więc przyjąć, że opinia biegłego S. W. nie była jednoznaczna i ostateczna co do stanu psychicznego spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentów.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że ocena dowodów, zgodnie z zasadą bezpośredniości należy do sądu, który je przeprowadza, a kontrola instancyjna może ją zakwestionować tylko wtedy, gdyby ocena ta naruszała zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy mógł zatem, na podstawie opinii biegłego psychiatry B. jak i późniejszej opinii psychologa przy odmiennych wnioskach płynących z opinii biegłego psychiatry W. przyjąć, że stwierdzone u spadkodawczyni zaburzenia skutkowały brakiem swobody w podejmowaniu decyzji przy sporządzaniu testamentu. Należy pamiętać, że jeżeli z określonego materiału dowodowego, sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne, to takiej oceny nie można w toku kontroli instancyjnej zakwestionować, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wywieść równie logiczne wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Niezasadnie również skarżący kwestionuje oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowo – badawczego na okoliczność stanu psychicznego spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentów. Zgodnie z utrwalonym w piśmiennictwie i potwierdzonym w orzecznictwie poglądem skorzystanie w postępowaniu cywilnym z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest szczególnie celowe, gdy podlegający ocenie Sądu problem - ze względu na jego złożoność - wymagać będzie przeprowadzenia skomplikowanych badań laboratoryjnych bądź konieczne jest wykorzystanie najnowszych wyników badań naukowych. Potrzeba zasięgnięcia opinii placówki naukowej lub naukowo-badawczej istnieje będzie wyjątkowo także wtedy, gdy nie da się usunąć w inny sposób sprzeczności powstałych w dostępnych opiniach. W sytuacji procesowej z jaką mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu, żadna ze wskazanych przesłanek nie zachodzi. W szczególności,

potrzeby przeprowadzenia takiego dowodu nie można w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uzasadnić potrzebą usunięcia rozbieżności pomiędzy dotychczasowymi opiniami biegłych – co silnie akcentuje w apelacji skarżący. Zachodząca istotnie różnica stanowisk biegłych psychiatrów co do zdolności spadkodawczyni do testowania została bowiem ostatecznie wyjaśniona poprzez skonfrontowanie ich z wnioskami płynącymi z opinii biegłego psychologa, co zresztą było już przedmiotem szczegółowych rozważań Sądu Okręgowego w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Z kolei oparcie ustaleń Sądu I instancji w omawianym zakresie na opinii biegłych dwóch różnych specjalności (lekarza psychiatrii i psychologa) spełnia także wymóg komplementarności zastosowanych metod badawczych - niezbędny dla oceny swobody testowania spadkodawcy w sprawach tego rodzaju. Opinie wydane w przedmiotowej sprawie, niewątpliwie łącznie spełniają stawiane im wymogi, odzwierciedlają staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, odpowiadają w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały na postawione pytanie. Opinie te były zatem w pełni miarodajne dla ustalenia, czy spadkodawczyni była zdolna do świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli w chwili sporządzania przez nią testamentów. W świetle powyższych uwag podkreślić należy, że sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub opinii instytutu, gdy wydane dotychczas opinie są kompletne, odpowiadają na postawione tezy dowodowe i w rezultacie pozwalają organowi orzekającemu zweryfikować zawarte w nich rozumowanie co do trafności wniosków końcowych. W konsekwencji nie ma podstaw do przyjęcia, iż doszło z tego powodu do naruszenia art. 290 k.p.c.

Nie można też przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z opinii instytutu w trybie art. 290 k.p.c. w wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. W innym wypadku sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne. Potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii instytutu powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonych opinii. Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy, w przeciwnym razie wniosek ten musi być uznany za zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego oddaleniem.

Z tych samych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 217 § 3 w związku z art. 290, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. oddalił zgłoszony w postępowaniu apelacyjnym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowo – badawczego – Centrum Szpitala (...) w Ł., Kliniki (...) przy ulicy (...) na okoliczność stanu psychicznego spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentów.

Reasumując, z uwagi na podważenie ważności testamentów w grę wchodziło dziedziczenie ustawowe, którego porządek został prawidłowo ustalony. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego i jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, iż wszyscy uczestnicy postępowania byli w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania, a ich interesy były wspólne, gdyż zmierzały do określenia porządku dziedziczenia po spadkodawczyni.